

Mateusz Gędek, Kamień

Kamień i papier nożyce, i krew
I nie policzysz tych zdarzeń nie
Co w twoich rękach, co w moich jest
Kto nam podpowie, kiedy i gdzie

Nie było czasu by odnaleźć się
W innej bajce w innym lesie też
Gdy w twoich oczach milczenie serc
Ja też zamilknę. Chcesz?

Kamień
Kamień
Kamień
Zimna jak Kamień

Kamień i papier nożyce, i krzyk
A mimo tego nie słyszy już nikt
Chciałbym zapomnieć jak minęły dni
Czas pobiegł szybko a my razem z nim

Nie było opcji by naprawić się
Brak emocji i brak wspólnych miejsc
Ty mówisz, że bez winy każdy jest
Lecz ja znam prawdę. Wiesz?

Kamień
Jesteś jak kamień
Kamień
Zimna jak kamień

Kamień i papier nożyce i krew
I nie policzysz tych zdarzeń nie
Gdy w twoich oczach milczenie serc
Ja też zamilknę

Kamień
Jesteś jak kamień
Kamień
Zimna jak kamień

Kamień
Jesteś jak kamień
Kamień
Zimna jak...